KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 18. Lipca V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 7 lipca. Dalsze czynności woysk Rossyiskich w Finlandyi. GL. Barclay de Tolli doniosł d. 12, że dla trudney przeprawy ieszcze bawił w Rautalambi, gotuiąc się po odebraniu pewney wiadomości o nieprzyiacielu tak czynić, żeby piechotę, artylleryą, oboz mógł przeprawić na plytach i promach. Koiwisto d. 10 zaięte było od podiazdu przodem wysłanego, iuż zaś półk strzelców 24 iak powiadali mieszkańce, ustąpił od Sariarui, które mieysce zaiąć miał Maior Szwedzki Fiant, lecz poźniey okazało się przeciwnie; zatém natychmiast odkryto kommunikacyą z korpusem GL. Raiewskiego. GM. Rachmanow zostawiony w Kuopio doniosł, że d. 10 wieczorem będący pod Taiwolo za ieziorem Kailawesi nieprzyiaciel chciał na brzeg wysiadać osadzony Rossyiskim żołnierzem. O godzinie 8 Porucznik Petin z kompanią strzelców gwardyiskich pierwszy zaczoł gonitwę; Szwedzi usiłowali obchodząc ten punkt wziąć zatokę w tyle będącą, żeby przeciąć odwrót, nie przestaiąc dokazywać z batteryi pływaiącey ku przystani. Półkownik Potemkin kazał Porucznikowi odstąpić w tył zatoki, a zepsuwszy most zaiąć to mieysce; sam z 3 kompaniami strzelców i 2 armatami poszedł na pomoc; nieprzyiaciel wysadziwszy swoich strzelców w lesie pod mocnym ogniem ręcznym attakował most 20 łodziami, na każdey maiąc ludzi 40. Tymczasem 2 lekkie działa Rossyiskie przymknięto skrycie do samego brzegu; niespodziany ogień kartaczowy zatrzymuiąc zapęd Szwedów przymusił ich do prędkiego ustępu. Strzelanie kulami z armat dokonało porażkę przeciwników, i kilka łodzi zatopiło; z naszey strony 2 strzelców było ranionych.

Wice Admirał Sariczew doniosł, że z Parkalauto d. 11 wieczorem były widziane 2 okręta woienne płynące ku Nargin; gdy zbliżyły się do brzegu, zaczęliśmy dawać ognia; zaraz mnieyszy statek zniknoł, większy powrócił zkąd przyszedł; zatém słyszano w odległości strzelanie które trwało do godziny 10 w nocy. Rozumie Wice Admirał, że korweta nasza Karolina rozprawę miała z nieprzyiacielem i popłynela do Rewla. D. 14 o północy z Parkalauto znowu widziane były 2 fregaty nieprzyiacielskie i okręt, rano pokazały się inne 2 okręta które z pierwszemi połączone żeglowały między Parkalauto i Berisund. GL Kamieński donosi o częstém pokazywaniu się statków przeciwnych pod Parkalauto; więc kazano w te strony posłać dywizyą flottylli nie osłabiaiąc Hanguta, i na brzegu założyć z armat ciężkich batterye ruchome osadzone piechotą, opatrzone palnemi kulami; woyskom zaś na brzegach rozłożonym zbliżyć się zalecono. Rozumieć trzeba, że Hangut będzie mieysce pierwsze, które zdobywać zechce nieprzyiaciel flottą liniową; lecz G. Buxhewden w każdém mieyscu obronę przygotował.

D. 17 GL. Kamieński doniosł, że okręta nieprzyiacielskie zabawiwszy nieco pod Parkalauto oddaliły się na morze. Dla obrony pewnieyszey wspomnianego przygórka, G. Kamieński sam wszystko przeyrzawszy postawił piechotę w Kirkilet i Esbo i rozkazał osadzić Sundsberg. Pikala, Bornaka. Kozacy od GL. Barclay de Tolli posłani d. 14 z Sariarwi ciągneli do Lindulax, straż przednia znaydowała się pod Koiwisto, kolumna główna przeprawiała się za iezioro Kiwisalmskie.

D. 18 GL. Raiewski przysłał dokładną wiadomość o ustępie GM. Jankowicza, który pod Nikarleby miał rozprawę 8 godzin trwaiącą z nieprzyiacielem więcey niż 3 razy liczbą przewyższaiącym; opisuiąc bitwę Raiewski nazywa ią tak szczęśliwą, że prawie z zwycięztwem porównywa; była zaś iak następuie. D. 12 rano attakował Rossyanów nieprzyiaciel, przeprawiwszy się naprzód w liczbie 2 t. pod kommendą Grafa Cronstedt w okolicach Juneli brodami i na łodziach wywiezionych z lasu; ten korpus idąc do miasta rozdzielił się na 2 kolumny, 1 chciała przedrzeć się na drogę Vasa, 2 do Potas, gdzie rozchodzi się droga na Lappo i Vasa. Kolumnę 2 potkał batalion półku Wielikołuckiego, który wysłał strzelców w prawo żeby uważali obrót 1 kolumny. Gdy strzelać zaczęto na boku prawym, nowy podiazd Szwedzki pod kommendą G. Adelcreutz okazał się od Seklat. Strzelce idąc brzegiem lasu chcieli okrążyć miasto; tym przeszkadzaiąc wysłano kilka kompani półku 23 które miały uporn[ie] zatrzymywać nieprzyiacioł; reszta zaś tego półku w kolumnę uszykowana drogę wielką zasłaniała . . . strzelcami Szwedzkiemi pokazało się więcey iazdy, która prędko szła ku miastu; lecz o . . . tory wiorsty przywitana z batteryi na lewym b[rze]gu rzeki założoney zmieszana odstąpiła. Tey m[iey]sce zaieły wraz 6 dział konney arttylleryi, z [któ]rych 3 obrócono ku batteryi Rossyiskiey, i[nne] mocną kolumną piechoty zakryte do strzelc[ów] ognia dawały. Tegoż czasu doniosły straże na[d]brzeżne, iż nowa kolumna Szwedów na ląd wy[] siada chcąc zayść z tyłu batteryi naszey. GM. Jankowicz miał 4 wiorsty drogi do punktu złączenia się pod Jutas, zkąd był odwrót ieden tylko do Vasa, nieprzyiaciel zewsząd mocno następował, i obawiać się należało, ażeby Szwedzi zaiowszy wzgórki na prawym brzegu rzeki nie szkodzili całemu woysku, mianowicie artylleryi; zatém o godzinie 6 kazał Półkownikowi Frolow o-

puściwszy miasto przeyść na brzeg lewy do batteryi, a po zepsuciu mostu utrzymywać się za pomocą strzelców rozrzuconych z Permskiego i Mohilewskiego półku; których ogień silny wstrzymywał nieprzyiacioł, dopóki batterya kartaczami dokazywać nie poczęła. Tu Półkownik Frołow nie tracąc chwili pod zasłoną strzelców ustępował krok w krok stanowisko nieprzyiaciołom, i zmierzał do Jutas dla złączenia się w Wielikołuckim batalionem; który powinien był do przyiścia iego wstrzymywać 2 kolumny Szwedzkie, mocne odciąć nam odwrót i przeszkodzić połączeniu. Lecz batalion mężnie szedł razy kilka na bagnety, i odpierał kolumny; ogień zaś strzelców rozsypanych po lesie tak porażał przeciwników, że przez 3 godziny kroku postąpic nie zdołali; takim sposobem cały korpus Rossyiski zgromadziwszy się w Jutas ustępować zaczoł. Batalion Wielikołucki składał straż tylną; iazda zebrawszy pikiety po kilku attakach pomyślnych ubezpieczyła ciągnienie spokoyne do Muntsala, gdzie nakoniec nie będąc od nieprzyiacioł napadani zastanowili się Rossyanie. Z naszey strony poległ officyer 1, żołnierzy 62; ranionych 8; nieprzyiaciel poniosł klęskę czterykroć większą. Oboz i prowiant nasz posłane z wieczora ieszcze były do Muntsala. GL. Raiewski z 26 półkiem strzelców znalazł GM. Jankowicza iuż odwrot kończącego, zatém ażeby zgromadził siły i uniknoł mieysc otwartych, kazał onemu zaiąć mocne stanowisko w wąwozach na tey stronie Werro. Ten odwrót zapieczętowany krwią nieprzyiacioł, i dokonany z honorem dla woysk Rossyiskich, krótko uprzedził zwycięztwo odniesione nad Szwedami przez GM. Demidowa d. 13. Reszta poźniey.

WIEDEŃ d. 9 lipca. W okolnym liście do Magnatów i stanów Królestwa Węgierskiego danym wyraża Cesarz, że deputaci tego narodu przysłani z powinszowaniem zaślubienia Monarchy, oświadczyli chęć iednomyślną, ażeby małżonka Franciszka 1 była koronowaną; to samo imieniem wszystkich obywatelow całego kraiu oświadczał Arcy X. Jozef Palatinus. Monarcha przychylając się do tego ich żądania wyznacza na ten obrządek uroczysty d. 28 sierpnia; więc w tym dniu zagaiony będzie Seym Węgierskich stanów w Presburgu, na który przybywać maią nie tylko Magnaci, Prałaci, Baronowie, i Szlachta, aleteż deputaci z miast i Comitatów wybrani, ludzie cnotliwi, zasłużeni, nienaganni, ulnością ziomków zaszczyceni, według dawnego zwyczaiu. Nad to nic więcey Monarcha w pismie swoiém do Stanów nie rzekł; wnosiemy iednak, że Seym nie zkończy się na samey koronacyi, lecz zatrudniać się będzie doyrzalszém roztrząśnieniem propozycyi podanych od tronu na przeszłorocznym Seymie, względem (o)pełnienia regularnyeh półków narodu swego, i u(rz)ądzenia pospolitego ruszenia, które ma być o(d)tąd zawsze uzbroione, wyćwiczone, i gotowe d(o) potrzeby, ażeby Węgrzyni przyłożyli się do l(...)onienia Monarchii całą siłą, na wzor innych prowincyi, które dziś formuią liczne rezerwy dla woysk Austryackich; podobno też Cesarz da żądaną odpowiedź Stanom na dawne ich prożby względem wolnego handlu.

Po zburzeniu twierdzy Braunau Franciszek 2 rozkazał to samo uczynić z Egrą w Czechach; lecz natychmiast budowane być maią twierdze Comorn w Węgrzech, Ens w Austryi wyższey, i Saltzburg; plany dawno są gotowe. Z drugiey strony Arcy X. Karol zatrudnia się coraz doskonalszém urządzeniem armii Austryackiey; proiekta iego znalazły przeszkodę w radzie gabinetowey i woienney, lecz Monarcha one pochwalił. Całe woysko ma być podzielone na 10 korpusów, z których każdy obeymie pewną liczbę półków pieszych, konnych, artylleryi; nad wszystkiemi kommendę główną zatrzyma sam Arcy X. Karol iako Generalissimus; pod nim korpusom hetmanić będą Arcy XX. Jan i Ludwik bracia Cesarza, Arcy XX. Ferdynand, Maxymilian bracia Cesarzowey, naostatek GG. Bellegarde, Schwartzenberg, Lichtenstein, Klenau, Zach, Rosenberg. Pieniędzy gotowych niedostatek coraz rosnący przypisuiemy zakupieniu ilości niezmierney towarów Antilskich i Tureckich w Trieste. W roku teraźn. woyska Austryackie do obozow większych na ćwiczenia zwyczayne nie będą ściągane.

Armia obserwacyina którą Cesarz od nieiakiego czasu trzyma blizko Tureckich granic, ma następuiące stanowiska. Lewe skrzydło od granic Gallicyi wschodniey rozciąga się wdłuż Multan Wołoszczyzny, Baszowstwa Widdińskiego, kwatera główna w Hermanstadt, naywięcey żołnierza, w tém mieście, Cronstadt, Weissenburgu, kommenderuie G. Kollowrath. Srodek pod kommendą G. Duka iest w Bannacie, główna kwatera w Temeswarze, zkąd woysko rozciąga się przez Panczowę do Semlinu. Prawe skrzydło w Węgrzech południowych i Sclawonii, główna kwatera w Peterwaradinie, naywięcey żołnierza tu, w Esseck, i Gradisca, wodzem G. Zach. O to skrzydło iest oparty korpus oddzielny, który z Carlstadt w Croacyi rozciąga się do Zeng, Fiume, Triestu.

Donieśliśmy o zaczęciu kroków nieprzyiaznych między Serwianami a Turkami; tych wtargnieniu do Serwii przeszkodziła okoliczność następuiąca. W połowie Maia W. Wezyr odebrał rozkaz od Sułtana, woysko swoie z pod Adrianopola wprowadzić do Serwii, kilka innych korpusów po drodze rozłożonych przyłączyć do siebie, i miasto Widdin własnym żołnierzem osadzić, ażeby na przypadek bitwy przegraney z Serwianami odwrót miał bezpieczny. Ostrzeżony o nadciągnieniu Wezyra Molla Basza Widdiński następca Passwana Oglou, podobno maiąc podeyrzenie i boiąc się o los własny, tychley ściągnoł do twierdzy 8 t. żołnierzy stoiących nad rzeką Timok, i 14 t. ludu zbroynego z kraiu którym rządzi. Ledwie to się stało, Wezyr d. 5 czerwca pod Widdin przyciągnoł, i oświadczył Baszy, że na czele kilku t. Muzułmanów do miasta chce wkroczyć. Odmówił pozwolenia Molla, powtórnie nalegał Wezyr, i nic nie otrzymawszy ruszył ku Widdinowi szturmować maiąc. Przyioł następuiących przygotowany Basza ogniem ręcznym i armatnym

dwakroć Wezyr wedrzeć się chciał do twierdzy, dwakroć z klęską został odparty, i cofać się musiał. Nazaiutrz d. 6 Molla widząc potrwożonych przeciwników, z 3 bram razem czyni wycieczkę, daie w polu bitwę, odnosi zwycięztwo, przymusza do ucieczki; poległych z obustron liczono 3 t. Po tak smutnem zdarzeniu Wezyr W. nie mogąc iuż ciągnąć do Serwii odszedł do Sophii.

Półkownicy Kerekes, Civalart, Mesko, Biking, Pflacher, Schultz, Delmotte, Colloredo zostali GM. GL. Schlaun, Chenedeg uwolnieni od służby z pensyą, i Contades. Umarli GL. Monfrault, Stuart, Neugebauer, Koch, Grunthal. Jadący do Paryża poseł Perski Asker oglądał bibliotekę Cesarską. Ogromność gmachu, wielość książek zadziwiły cudzoziemca. Dozorca Carnea Steffaneo pokazał iemu posągi marmurowe Monarchów naszych, którzy naywięcey sprzyiali naukom; Karolowi 6 założycielowi biblioteki przypatrywał się z uszanowaniem, usłyszawszy że umarł w rok po zawoiowaniu państw Mogola W. przez Szacha Nadir Kuli Kana. Zastanowił uwagę posła zbior wielki ksiąg oryentalnych od lat 300 zaczęty; między Poetami Perskiemi chwalił naybardziey Hafetza i Sadi, ostatniego umie na pamięć.

BERLIN d. 6 lipca. Krolewicz Henryk brat Monarchy Pruskiego z Paryża do nas nie powraca, owszem iechać ma do Bayonne; tymczasem woyska Francuzkie nie ustępuią z kraiu; miastu naszemu nową kontrybucyą płacić kazał Marszałek Victor 620 t. talarów wynoszącą, od którego ciężaru z obywatelów żaden wyłączony nie iest. Z obozow które wódz pomieniony około stolicy naszey dawno założył, wiele półków do Szląska pociągneło, inne zmierzaią tamże z Pomeranii, Meklemburga, Hanoweru, z Magdeburga wychodzi liczna artylierya, część iey druga zgromadza się w Bareuth. Kommenderuiący w Szląsku Marszałek Mortier swóy korpus, Masseny, i Ney w pole wyprowadziwszy, postawił w obozach wytkniętych pod Swidnicą, Wrocławiem, Brieg, Głogogem, w Szląsku górnym, wyżywienie tego ludu iakoteż dywizyi spodziewanych sprawiło, że mieszkańcom prowincyi przez rekwizycyą kazano dostarczyć wiele zboża i drugich potrzeb. Arcy Kanclerz Francuzki Cambaceres wkrótce iest spodziewany do Frankfortu, gdzie z Prymasem pracować ma nad ostatecznem urządzeniem związku Reńskiego. Do portu Gdańskiego Francuzki korsarz Tilża wprowadził 7 statków na morzu Baltyckiem poymanych z ładunkiem bogatym, który oszacowano 4 mill. zł. Prus. składa się z kawy, cukru, drzewa zamorskiego, koszenilli, rumu, indychu etc. statki pomienione wyszły z portów Angielskich i Szwedzkich.

LONDYN d. 18 czerwca. Celem podróży północney X. Angouleme iest zprowadzenie ztamtąd do Anglii żony swoiey. Doniosł Parlamentowi Minister woienny, że milicya Angielska prócz Officyerów liczy głów 74500; Irlandzka 26500; z niey do woyska regularnego przez 3 ostatnie miesiące wybrano ludzi 3125. W izbie niższey dowodzili Reprezentanci Irlandzcy, że summa blizko 10 mill. Sterlingów wynosząca, którą na rok ten ma dostarczyć ich narod iest nad to wielka, nie unikaią iednak od znoszenia ciężaru spólnego z Anglią ku obronie pospolitey. Żeby zadość uczynili potrzebie oyczyzny, zkładaią w podatku Irlanczykowie 4 mill. 800 t. pożyczaią długiem 3 mill. 530 t. od banku Dublińskiego za przedłużenie przywileiu biorą summy resztę, na opłacenie procentów od długu nowe podatki stanowią. W izbie niższey niektórzy z Reprezentantów radzili włożyć podatek na cudzoziemców, którzy w bankach Angielskich maiąc ogromne summy, odbieraią corocznie procentu blizko 7 mill. Sterlingów; mówili że Brytannia W. dziś iest uwikłana w nadzwyczayną woynę, przeto nayzwyczaynych środków ma szukać; że narody postronne summ z Anglii branych przeciwko niey używać mogą; że nie tylko podobney opłaty, ale zupełnego kapitałów konfiskowania liczne są przykłady na świecie. Te wszystkie przyczyny roztrząsał Parlament, lecz przemogła nakoniec w umadze onego dawnieysza w podobnem zdarzeniu rzetelność, i potrzeba utrzymania kredytu publicznego, zwłaszcza gdy Minister Percival oświadczył, że z podatku żądanego większa niż zysk będzie strata dla Anglików; więc wniosek Reprezentanta Bankes odrzucony został prawie iednomyślnością całey izby nawet bez zbierania głosów.

Jest pogłoska, że Prezydent Amerykańskich Stanów Jefferson umarł nagle. Niedawno statek RPtey od niego niosący depesze do Paryża i Londynu, przez nasze okręta spotkany pod Orient musiał zboczyć do portu Angielskiego, zkąd pisma należące posłuiącemu we Francyi G. Armstrong odesłano. Z New Yorck przyszła wiadomość, iż Admirał Pellew płynąc na wyprawę do wyspy Hiszpańskiey Manilli, pokazał się przed portem Ornstrut należącym do Batawii stolicy osad które maią Hollendrzy w Indyi wschodniey; a pewne nieprzyiaciel nie spodziewał się widzieć Anglików, gdyż bez odporu im poddał Ornstrut, 2 okręta liniowe, i kupiecki wschodniey kompanii. Dalsze skutki tego powodzenia nie wiadome; Admiralicya nie odebrawszy rapportu prosto od Admirała Pellew, nic ieszcze nie ogłosiła o tey korzyści. Buntownicy w Manchester i innych mieyscach domagali się podwyższenia dzienney płacy, chociaż nic nie robią w rękodzielniach dawno zamkniętych; naywiększą fabrykantom u których służą, szkodę zrobili paląc warstaty.

BAYONNE d. 23 czerwca. Dziś Hiszpańskim deputatom rozdano część ostatnią przyszłey konstytucyi ich narodu. Prezydent Azanza radził wybrać kommissarzów, którzy zbiorą uwagi w 3 dniach podane nad całem dziełem, i oddadzą pod roztrząśnienie całey Junty. Myśl przyięta, kommissarzów 13 wybrano; inni tymczasem rozprawiaią tak o konstytucyi, iakoteż o drugich ustawach, które być mniemaią naybardziey potrzebnemi dla kraiu. Nie można z pewnością wiedzieć, iak długo naradzać się będą u nas Hiszpani; według iednych Junta całe dzieło odrodze-

nia narodu swego tu dokonać powinna, co wyciąga czasu bardzo długiego; zdaniem drugich wraz po przyięciu konstytucyi nowey Król Józef uda się do Madritu, i z Juntą kończyć tam będzie co u nas niedokonanego zostanie, a Imperator Napoleon zostawiwszy bratu w Hiszpanii potrzebne woysko na utwierdzenie nowego panowania, sam przed końcem lipca powróci do Paryża. Tymczasem półki nowe przez miasto nasze i Perpignan wkraczać nie przestaią do Biscaii i Catalonii, któremi armia W. X. Berg i Cliwii podniesiona będzie do liczby wielkiey; ten Hiszpańskiego Monarchy Namiestnik chorował w Madricie, co przyiazd iego zpoźniło do nas; lecz gdy iuż ozdrowiał, wkrótce iest spodziewany. Grandów Hiszpańskich i drugich obywatelów znacznych liczba u nas pomnaża się codziennie.

Wiadomości przychodzące z Madritu znać daią, że spokoyność domowa po wielu mieyscach niedawno wzruszona do kraiu powraca, a buntownicy którym czasu nie dał żołnierz Francuzki do połączenia się i zrobienia mocnieyszych związków do domu powracaią uśmierzeni. W Cadix żadnego rozruchu na chwilę nie było, obywatele z wielu względów miasta ważnego umieli oprzeć się odważnie i statecznie namowom Anglików; równym sposobem nieprzyiaciel, iak mówią, usiłował na swoią stronę przeciągnąć inne miasta i prowincye Hiszpańskie, czyniąc obietnice i ofiary wielkie, lecz nic nie sprawił; powstawali wprawdzie Hiszpani, lecz dotąd żadnego ich związku z Anglikami nie odkryto. Część większa miast głównych całego Królestwa od początku rewolucyi podziśdzień ciągle podlegała urzędom swoim. W Palencyi ludzie obłąkani porwali się do broni; uwiadomiony o tém G. Lasalle z dywizyą woysk Francuzkich pod mury przybywa, gdzie stanowszy od Biskupa mieyscowego odbiera doniesienie, iż za staraniem iego, duchownych, i cywilnych urzędników spokoyność iuż przywróconą została, prosząc ażeby wykraczaiącym przebaczył, co uczyniwszy bez trudności wodz Francuzki wkroczył do miasta pośród radośnych okrzyków gminu. Było też niejakie zamieszanie w Valladolid; lecz gdy nadciągnął G. Merle i rozmówił się z Biskupem, Francuzi do miasta weszli bez przeszkody. X. Castelfranco, sędzia Pereyra wiele nad tém pracowali, wszyscy w powszechności obywatele znacznieysi to samo czynią; nie słychać żeby z nich który był w liczbie rokoszanów, których przyczyny powstania i dalsze zamiary nie są nam wiadome.

PARYŻ d. 1 lipca. Karol 4 z Fontainebleau do Compiegne przeieżdża miiaiąc naszą stolicę; dopóki mieszkał w pierwszym zamku, za gościa uważany kosztem Francuzkiego Monarchy był utrzymywany; stanowszy w drugim żyć zaczyna z własnych dochodów, które maią wynosić na rok 12 mill. franków; prócz tego każdy z Infantów mieć powinien 400 t. na osobiste potrzeby swoie; te zaś wszystkie pensye nie ze skarbu Francuzkiego powinny być płacone, lecz przez Króla Józefa, według osobney umowy która ieszcze nie iest ogłoszona. Karol 4 zdrów iest i wesoł, modlitwa i polowanie iedyne są zabawy iego; zdaie się zupełnie spokoyny i ukontentowany z abdykacyi.

Królewiczowie Pruscy Henryk i Wilhelm bawią u nas. Senator S. Vallier został Prezydentem Senatu. Minister morski Decres do wszystkich portów przesłał rozkaz, ażeby odtąd statki rybackie Angielskie niszczono, rybitwów zabierano w niewolę, przyczynę daiąc, iż nieprzyiaciel nieprzyzwoicie czyni z rybitwami naszemi.

AMSTERDAM d. 5 lipca. Król Hollenderski Ludwik zwiedza teraz północne strony państwa swoiego; mieszkańcom posiadaiącym grunta przy groblach wiosenną powodzią uszkodzonych dał znaczne wsparcie, groble naprawić kazał gruntowniey; zganił złe opatrzenie portów niektórych mianowicie Harderwyk, oglądał fabryki i rękodzieła dawniey kwitnące, teraz przez woynę nieczynne, gdy Anglicy produktów morzem wyprowadzać zabraniaią, i pomoc przyrzekł w czasie przyzwoitym. Gdy urzędnicy kraiowi w mowach swoich oświadczaiąc radość z przybycia Monarchy, razem okazywali boiaźń ztracenia iego wynikłą z pogłoski u nas i za granicą powszechney, że Ludwik z Hollenderskiego tronu przenieść się ma wkrótce na Neapolitański, Król wyraźnie odpowiedział: nie urodziłem się wprawdzie w Hollandyi, lecz w niey życie kończyć powinienem.

COPPENHAGA d. 2 lipca. Król Fryderyk 6 nadgradzaiac męztwo i roztropność okazane przez X Krystyana kommenderuiącego w Norwegii południowey, który gdy nie mógł zasłonić kraiu od naiazdów nieprzyiacielskich, przynaymniey dokazał, że G. Armfeldt z woyskiem krótko tam zabawiwszy, po wielkiey w ludziach i ammunicyi klęsce musiał ustępować, wyniosł pomienionego X. na stopień Generała infanteryi; z iego zaś rekommendacyi Półkownicy woysk Norwegiańskich Lowzow, Krogh, Blucher, Holst, Staffeldt otrzymali rangę GM; ostatni mianowicie pracował naywięcey w przeciągu trudney kampanii, i naywiększe korzyści odniosł nad ustępuiącemi z granic naszych do kraiu własnego Szwedami. Tak prędkie oswobodzenie kraiu, winniśmy przypisać po części opieszałości i nieporozumieniu się naszych nieprzyiacioł. Rzecz iest pewna, iż G. Moore z woyskiem Angielskiém przyszedł maiąc zaraz lądować w Norwegii; lecz ponieważ Król Gustaw Adolf chciał woysk posiłkowych użyć na inném mieyscu, wodz Angielski szukać musiał nowych instrukcyi z Londynu, a tymczasem pokonany Armfelt nie doczekawszy się posiłku i dywersyi odszedł do Szwecyi. Teraz Adiutant G. Moore Półkownik Murray powrócił iuż z Londynu; dziś słychać, że z liczby woyska Angielskiego same tylko półki Szkockie lądem poszły do granic Norwegii; inne zaś gdzie będą użyte niewiadomo. Druga przyczyna niezgody Anglików z Szwedami być miała, że pierwsi mieć chcieli wydane koniecznie sobie miasto Gothemburg i twierdzę Marstrand, na co Gustaw Adolf iak słychać statecznie nie pozwalał.